

Integra(lni)...

Gazetka redagowana w ramach projektu „Aktywność drogą do samodzielności”, współfinansowana przez Gminę –Miasto Rzeszów

Z naszego ogródka☺

Teraz nikomu nie obcy jest temat pandemii, czyli występującego obecnie na całym świecie, jak również i w Polsce, koronawirusa COVID-19.

Już do niego przywykliśmy, ale był taki czas, szczególnie na początku jego występowania, że było naprawdę groźnie.



Jak informują nas media, ile osób zachorowało, a ile zmarło, to rzeczywiście nie są to małe liczby. Dlatego też służby sanitarne zalecają obostrzenia, do których musimy się stosować, ponieważ wirus jest nadal groźny.

U nas, w Polsce, zachorowalność jest mniejsza niż w innych krajach, nawet tych dobrze rozwiniętych, ponieważ dobrze sobie radzimy w przestrzeganiu wytycznych, które ustanawia rząd i osoby do tego powołane. Każdy już chyba wie, że trzeba w przestrzeni publicznej nosić maseczki, myć często ręce i zachować bezpieczną odległość.

Jeśli mówić o naszym Ośrodku „Integra”, to my, jako uczestnicy, jesteśmy podzieleni na dwie grupy i spotykamy się co drugi dzień, a obiady dotąd przygotowywane przez nas, są dostarczane w formie cateringu. Mimo, że jest teraz trochę inaczej niż zwykle, to dostosowaliśmy się do nowych warunków i zachowujemy nadal spokój i optymizm, czego i innym życzę!

Joanna

„Niektórzy lubią poezję”...

wiersze Janka Borcza –stała kolumna

Analogia

.....
To
że drzewa
umierają
stojąc w milczeniu
niczego
nie sugeruje
nie wiem tylko
dlaczego to
dotyczy
też ludzi

Odpowiedź

.....
Milczenie
uznane za świadome
z czasem
staje się
ciężarem pamięci
która czeka
kiedy zapytasz
dlaczego uwierzyłem
pędzony
owczym zaufaniem
stada
że
to pasterz
zawsze wybiera
najlepsze łąki
dla
potulnych baranków

Kolejna próba

.....
W końcu
każdy koniec
jest początkiem
Nowego
a wszystko
co było
lub będzie
jest
kolejną próbą
pamięci
jak sobie
z tym poradzi

Dzieje się w Rzeszowie...



Pierwszą imprezą zorganizowaną w Rzeszowie w trakcie trwania pandemii było kino rowerowe. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Po tak zwanym „odmrożeniu kultury” na to widowisko zjechało się rowerami wielu kinomanów. W czerwcu wieczorem, na placu przed Estradą Rzeszowską, rowerzyści – kinomani mogli obejrzeć film pt: „Nie dojechać nigdy”.

To opowieść o życiu Piotra Strzeżysza – współczesnego nomady, który od ponad 20 lat włóczy się po świecie ze swoim jednośladem. Film wzbudził wiele emocji, bo był tematycznie związany z formą w jakiej się odbywał. Zorganizowania tej niepowtarzalnej imprezy podjął się Rzeszowski Inkubator Kultury.

Joanna i Brunon

Śmiech to zdrowie

Mąż siedzi w pokoju przy komputerze i wpisuje w Google: „Jak rozpoznać czy moja żona to wiedźma?”.

Nagle słyszy z kuchni głos żony: „A zapytać wprost to nie łaska?”.

Szermierka to najlepszy sport kwarantannowy.

Są maski, rękawiczki, a jeśli ktoś podejdzie bliżej niż powinien zawsze można go z wdziękiem przebić szpadą.

Mąż do żony: Dlaczego ty bez przerwy mówisz do mnie: „mój żuczku”?

- Bo się cieszysz byle gównem.

Spotyka łysy rudego.

Rudy rechocze:

- Co bozia włosów nie dała?

Łysy odszczekuje:

Dawała rude to nie wziąłem.

Opracował: Tomek



Źródło: <https://dziennikpolski24.pl/memy-o-koronawirusie-i-kwarantannie-obnazaja-prawdziwe-uczucia-ale-ucza-tez-profilaktyki-przed-covid19/ga/c15-14753252/zd/42793259>

Nasze Prace



